

## INSTRUMENTACJA

(c. d.)

Violini

Viola

Fagotti  
Bassi

Do unisona kwartetu dodane są dwa fagoty. Czyli one barwę basu nieco grubszą, ale zarazem bardziej miękką, zwłaszcza na początku, gdzie ich tony brzmią łagodnie, lecz pełno.

Fagotów używają starsi mistrze jako dodatek do kontrabasów podobnie jak altówek i wiolonczel by je wzmocnić brzmieniem przyjemnym. Kto może niech się przekona o słuszności tego sposobu użycia, przy czym pozna jak świetny wpływ to wywiera na brzmienie basu. Uczynić to należy następująco:

Dajmy zagrać powyższy przykład tylko przez same kontrabasy, usłyszymy suche, chude brzmienie.

Następnie niech również grają wiolonczele. Ich jasny, o oktawę wyżej drgający ton przeciąga niższą suchą barwę basową niby łagodniejszą farbą, brzmienie staje się przez to pełniejsze, bardziej miękkie. Teraz dajmy i altówkom zagrać, ogólne wrażenie staje się bardziej soczyste. W końcu przystępują jeszcze fagoty i wówczas ucho spostrzeże natychmiast wzrost pełni i miękkości figury basowej.

Allegro

Violini

Viol.

Flauti

Clarineti in B

Fagotti e Bassi

Do unisonu kwartetowego Haydn dodaje flet, 2 klarnety i 2 fagoty. Wskutek wyższych instrumentów barwa jest jaśniejsza i silniejsza. Mimo szesnastek mogą basy tu tę krótką figurę grać. Gdyby kontrabasy same zagrały to miejsce to słyszelibyśmy tylko przykry łoskot. Im więcej instrumentów dochodzi, tym więcej się on zatracza, przy czym jasne i miękkie brzmienie instrumentów dętych drewnianych odgrywają ważną rolę.

Flauti

Oboi

Fagotti

Corni  
e Clarini

Timpani

Tu mamy energiczne, jasne unisono instrumentów dętych z kotłami i główny efekt wywierają krzyczące trąby. Jeżeli je opuścimy, obraz straci wiele z swej lśniącej siły. Gdyby grały tylko trąby, waltornie i kotły to wystąpiłyby jeszcze jaśniej i donośniej. Miękkie tony fletu i fagotów przykrywają brzmienie dętych metalowych i nadają kolcrotowi więcej miękkości. Oboje natomiast łączą się z trąbami i przyczyniają się do jasności i przenikliwości brzmienia.

(C. d. n.)

## ROZMAITOŚCI

## PUSZKIN NATCHNIENIEM MUZYKÓW

Z okazji stuletniej rocznicy śmierci poety warto wspomnieć, że twórczość rosyjskiego poety ciekawa jest nie tylko ze względu na jej wartość literacką, lecz również ze względu na wpływ, jaki poezja jego wywarła w dziedzinie muzyki.

Trzeba wiedzieć o tym, że w pojęciu Puszkina nie było nic wznioślejszego ponad miłość i muzykę, gdyż „dusza jego“ — jak sam mówił — „w miłości i muzyce pogrążyła się z równym natchnieniem“.

Muzyka i sztuka były może jedyną dziedziną która dawała poecie radość życia i uczucie szczęścia. Czułe serce poety potrafiło podchwytwać dźwięki, płynące z otaczającej go przyrody, a dźwięki te, przetłumaczone przez Puszkina na język poetyczny nabierały tyle rytmiki i melodyjności, że znalazły oddźwięk prawie u wszystkich przedstawicieli muzyki rosyjskiej. Cała plejada kompozytorów czerpała natchnienie twórcze ze skarbcza jego muzy.

Postaramy się wymienić wszystkie utwory Puszkina, przełożone i przetransponowane na muzykę nie w porządku chronologicznym, a posługując się metodą systematycznego szeregowania utworów poetyckich Puszkina według rodzaju i charakteru tych poematów.

Historię wpływu Puszkina w muzyce rozpoczyna znany poemat „Ruslan i Ludmiła“. Treść tego utworu natchnęła Didlo i Ogiusta do stworzenia baletu do słów librecisty Głuszkowskiego i muzyki kapelmistrza Szolca. Pierwszym wszakże poważniejszym interpretatorem poematu Puszkina był Glinka — twórca rosyjskiej opery narodowej. W operze „Ruslan i Ludmiła“ wyraził kompozytor swój światopogląd i najgłębsze przeżycia swej duszy.

Drugim z rzędu utworem Puszkina, który natchnął fantazję muzyków był „Jeniec kaukaski“. Muzykę napisaną pod wpływem tego poematu przez Wenecjanina Kavosan przystosowali do narodowego baletu — Żuczkowski i Didlo.